Rok XII. Nr. 178 Sosnowiec, wtorek 29 czerwca 1937 roku. Cena numeru 10 groszy

EXPRES ZAGŁĘBIA

Jedyny organ demokratyczny niezależny woj. kieleckiego

Prenumerata wynosi miesięcznie zł. 2.—

Adres Redakcji, Administracji i Drukarni: Sosnowiec,

ODDZIAŁY: KIELCE, Marsz. Focha 26 (róg Sienkiewicza) tel. 13-78; BĘDZIN, Sączewskiego Nr. 29; DĄBROWA, ul. 3-go Maja 14 i Królowej Jadwigi (róg Narutowicza); ZAWIERCIE, ul. 3-go Maja, 5, tel. 97; CZELADŹ, Bytomska 31; GRODZIEC, ul. Legionów tel. 7-19-66.

Król Karol II szefem 57 pułku piechoty

Uroczystość nadania szefostwa i dekoracja sztandaru rumuńskim orderem bojowym

BIEDRUSKO, 28. 6. W dniu dzisiejszym w Biedrusku odbyła się uroczystość nadania królowi Karolowi II szefostwa 57 pp. i dekoracji sztandaru orderem „Michai Vitearul".

W oczekiwaniu na przyjazd króla Karola i Wielkiego Wojewody Michała — Biedrusk przystroił się w odświeną szatę.

Wzdłuż szosy wśród lasów wiodącej na poligon ustawiono maszty, z których powiewają flagi o barwach polskich i rumuńskich. Po obu stronach szosy zgromadziły się szpalery miejscowej ludności.

Peron dworca w Bolechowie, na którym zatrzyma się pociąg królewski został bogato udekorowany

Pociąg królewski przybył do Bolechowa o godz. 6 min. 10 rano.

Król Karol i Wielki Wojewoda spożyli śniadanie w wagonie, poczym o godz. 6.30 Dostojni Goście wysiedli z wagonu. Rozlegają się dźwięki hymnu narodowego i rumuńskiego, pada komenda „baczność!" Kompania chorągwiana prezentuje broń. Dowódca kompanii podchodzi na dziewięć kroków, salutuje trzykrotnie szablą i składa królowi meldunek.

Król Karol w towarzystwie księcia Michała i Marszałka Śmigłego - Rydza przechodzi przed frontem kompanii witając ją okrzykiem po polsku: „Czołem, żołnierze".

Strzelcy odpowiedzieli: „Czołem Wasza Królewska Mość".

Król ubrany jest w mundur polowy marszałka armii rumuńskiej, książę Michał również w mundurze polowym kaprala - podchorążego. Marszałek Śmigły - Rydz wystąpił w mundurze polowym, minister Beck w mundurze pułkownika artylerii konnej.

Król Karol wsiada do samochodu z Marszałkiem Śmigłym - Rydzem. W drugim samochodzie zajmuje miejsce ks. Michał z inspektorem armii gen. Fabrycym. Długi korowód aut ruszył w kierunku Biedruska. Ludność witała orszak królewski owacyjnie. Przed mostem na Warcie ustawiono bramę triumfalną

Po przybyciu na miejsce i powitaniu hymnem rumuńskim król, stanąwszy przed frontem pułku, pozdrowił po polsku wszystkich żołnierzy, po czym przed front pułku wystąpił Marszałek Śmigły-Rydz i odczytał orędzie P. Prezydenta Rzeczypospolitej o nadaniu królowi szefostwa 57 pułku.

Orkiestra odegrała hymn narodowy polski, po czym do nowego swego szefa podszedł dowódca pułku i wygłosił następujące przemówienie:

„Wasza Królewska Mość 57-my pułk dumny i szczęśliwy z zaszczytu jaki go spotkał przez przyjęcie szefostwa pułku przez Waszą Królewską Mość, prosi posłusznie o przyjęcie odznaki honorowej, będącej symbolem braterstwa i związku krwi wszystkich żołnierzy pułku.

Zaszczyt, że odznakę 57 pułku przyjmię Wasza Królewska Mość napawa nas największą dumą i będzie zawsze bodźcem do osiągnięcia najzaszczytniejszych wyników tak w pracy pokojowej, jak również zwycięskich sukcesów wojennych w obronie Ojczyzny własnej i braterskiej — Wielkiej Rumunii.

Jako dowódca pułku — przyrzekam, iż pułk Waszej Królewskiej Mości okaże się godny zaszczytu jaki go dziś spotkał.

Jego Królewska Mość Karol II Król Wielkiej Rumunii, Szef naszego Pułku — niech żyje"!

Okrzyk, wzniesiony przez dowódcę pułk powtórzył trzykrotnie, po czym orkiestra odegrała hymn rumuński.

Z kolei dowódca pułku wręczył królowi odznakę honorową tej formacji bojowej z odpowiednim dyplomem.

W tej chwili wystąpił przed front poczet sztandarowy pułku przy biciu werbli. Pułk sprezentował broń. Orkiestra odegrała hymn rumuński, przy którego dźwięku król Karol II udekorował sztandar pułku wojennym orderem „Michai Viteazul".

Po dekoracji odbyła się defilada różnych rodzajów broni, zgromadzonych w obozie ćwiczebnym w Biedrusku. Po defiladzie w kasynie oficerskim odbyło się przedstawienie oficerów pułku królowi, a następnie wydane przez wojskowość śniadanie.

Utworzenie ambasad polskiej i rumuńskiej

wywołało duże wrażenie w świecie dyplomatycznym

WARSZAWA, 28. 6. Zawarta w mowach, wygłoszonych w sobotę wieczorem na Zamku przez P. Prezydenta Rzplitej i przez Króla Karola II zapowiedź podniesienia do rangi ambasady poselstwa polskiego w Bukareszcie i rumuńskiego w Warszawie, wywołała w świecie dyplomatycznym dużą sensację i odbiła się głośnym echem w stolicach europejskich

Przekształcenia obu poselstw na ambasady oczekuje się w kołach politycznych już w najbliższym czasie.

Pierwszym ambasadorem Polski w Bukareszcie a zarazem jedynym w chwili obecnej ambasadorem w korpusie dyplomatycznym, akredytowanym w stolicy Rumunii, byłby dotychczasowy długoletni poseł, p. Arciszewski, który już położył wielkie zasługi dla sprawy pogłębienia sojuszu polsko -rumuńskiego. W Warszawie ambasadorem rumuńskim zostałby obecny poseł p. Zamfirescu

Podniesienie obu poselstw do rzędu ambasad będzie zamanifestowaniem wagi, jaką Polska i Rumunia przywiązują do swych sojuszniczych stosunków.

Obóz Zjednoczenia Narodowego

powstał na Śląsku

KATOWICE, 28. 6. Dziś odbył się w Katowicach zjazd działaczy społecznych i politycznych z całego Śląska, celem powołania do życia Obozu Zjednoczenia Narodowego. Zjazd odbył się w wielkiej auli Śląskich Zakładów Technicznych.

Zjazd rozpoczął się o godz. 17-ej. Wchodzących na salę wojewodę Grażyńskiego, płk. Koca i prezydenta Starzyńskiego powitała burza oklasków tłumnie zebranych uczestników zjazdu

Za chwilę otworzył zjazd p marszałek sejmu śląskiego Karol Grzesik który po utworzeniu prezydium powitał płk. Koca, woj. Grażyńskiego i prez. Starzyńskiego.

Następnie na trybunę wszedł pułkownik Koc, wygłaszając przemówienie, wysłuchane z żywym zainteresowaniem i przerywane częstymi oklaskami.

Po przemówieniu swym płk. Koc ogłosił nominację władz okręgu śląskiego Obozu Zjednoczenia Narodowego. Do prezydium okręgu powołał płk. Koc następujące osoby.

Marszałek Karol Grzesik — prezes senator Kornke Rudolf — wiceprezes poseł Palarczyk Karol — wiceprezes Kandora Jan, nauczyciel — sekretarz mgr. Koraszewski Czesław — zast. sekretarza Kowalczyk Tomasz — skarbnik, dr. Mazurkiewicz — zast. skarbnika. Ławnicy: poseł Fesser, dr. Dąbrowski Włodzimierz, dr. Kujawska Maria, dyr. Kadlicki, poseł Kubik Paweł.

Liczba członków rady nominowanych przez płk. Koca składa się z 85 osób, komisji rewizyjnej z 3 osób.

Z kolei głos zabrał prez. Starzyński który rozwinął w swym przemówieniu tezy programowe płk. Koca.

Następnie zabrał głos marszałek Grzesik, wygłaszając w charakterze kierownika okręgu śląskiego O. Z. N. dłuższe przemówienie, charakteryzujące program pracy utworzonej organizacji..

Zjazd zakończył się uchwaleniem regulaminu zreferowanego przez referenta dr. Mazurkiewicza.

Stan zdrowia

ks. Metropolity

KRAKÓW, 28. 6. W stanie zdrowia ks Metropolity Sapiehy nastąpiło w ciągu soboty pewne pogorszenie Jeszcze w piątek rano zanotowano poprawę, pod wieczór jednak sytuacja zaostrzyła się z powodu przerzucenia się procesu chorobowego na drugie płuco.

Lekarze uważają stan chorego za b. poważny.

Powstańcy posuwają się naprzód

na froncie biskajskim

SALAMANKA, 28. 6 Komunikat oficjalny sztabu głównego donosi, że wojska powstańcze posuwają się naprzód na froncie biskajskim. Zajęte zostały miejscowości Crete, Somoluie i wzgórza 459, 415, 391, położone na wschód od szczytu Laguna

Powstańcy zajęli poza tym wzgórza położone na południowy zachód od szczytu Riola. Opór wojsk rządowych został złamany a do niewoli wzięto wielu żołnierzy. Nieprzyjaciel poza tym zostawił na placu materiał wojenny, który został zebrany przez powstańców.

Na froncie Santander, Asturii i Leon nie zaszło nic szczególnego. Na froncie Aragońskim, Soria, Avila i Madryt wymiana strzałów trwa.

Uroczystości zlotowe Sokołów

w Katowicach

KATOWICE, 28. 6. Dzisiejszym uroczystościom z okazji zlotu Sokołów w Katowicach towarzyszyła piękna pogoda.

O godz. 19 w teatrze miejskim im. Wyspiańskiego odbyła się uroczysta akademia.

Zjazd zagaił prezes związku p. F. Arciszewski, po czym sekretarz związku odczytał depesze hołdownicze, jakie zjazd wysłał do P. Prezydenta R. P. marszałka Śmigłego - Rydza i prymasa Hlonda.

Następnie zlot witał wojewoda dr. Grażyński, po nim głos zabrał honorowy prezes związku Sokołów hr. Zamojski.

Po przemówieniach i wręczeniu sztafety prezesowi dzielnicy śląskiej nastąpiła część artystyczna akademii. Na zakończenie w salach województwa śląskiego odbył się raut sokoli.

W godzinach przedpołudniowych i popołudniu odbywały się zawody sportowe Sokołów.

W ogólnej punktacji lekkiejatletyki pierwsze miejsce zdobyła Dzielnica Pomorska, głównie dzięki doskonałym wynikom swych zawodniczek, uzyskując 403 pkt. Drugie miejsce zdobyła Dzielnica Wielkopolska 282 pkt., 3) Dzielnica Śląska 216 pkt.

Ostateczne wyniki konkurencji gimnastycznej pań: 1) Sierońska Świętochłowice 53,31 pkt., 2) Majowska Katowice-Brynów 53,30 pkt. 3) Ozdzińkówna Katowice - Załęże [illegible] pkt.

W koszykówce panów w decydującym meczu o pierwsze miejsce reprezentacja Dzielnicy Pomorskiej pokonała Śląsk 30:18

Gdynia i Gdańsk płucami Zagłębia węglowego

Chcemy silnej floty wojennej i kolonij

„Święto Morza", od szeregu lat organizowane przez Ligę Morską i Kolonialną, a wypadające w dniu 29 czerwca, posiadają już swoją piękną i trwałą tradycję. Ten tradycyjny w naszym społeczeństwie doroczny moment zwracania szczególniejszej baczności na sprawy morskie, w roku bieżącym rozszerzył się na kilka dni, mianowicie na termin od 27 czerwca do 4 lipca pod nazwą „Tydzień Morza", przy czym

punkt kulminacyjny, uroczyście obchodzony, przypada jak zwykle — na świąteczny dzień dzisiejszy.

Czym są te dni w Polsce? Z jednej strony są one jak gdyby zdaniem rachunku przed społeczeństwem z tego, co zostało dokonane na odcinku morskim, z drugiej zaś, odrywając ludzi od warsztatów pracy powszedniej, pragną skierować uwagę nato zagadnienie centralne, które w danym roku wysuwa się na plan pierwszy. Na cóż należy zwrócić tą uwagę w dobie obecnej?

Oto rozbudowa naszej marynarki wojennej postępuje. Stocznia budowana jest w tempie możliwie pośpiesznym, aczkolwiek nie tym, jak byśmy pragnęli. Przybywają w tym roku cztery jednostki bojowe, z których jedna będzie dziełem Ligi Morskiej i Kolonialnej.

Daleki jednak ten stan rzeczy od realizacji naszego hasła „Musimy Polskę dozbroić na morzu".

Hasło to będzie naprawdę postawione realnie dopiero wówczas, kiedy problemowi dozbrojenia Polski na morzu poświęcone będą nie tylko te skromne pozycje budżetowe dotychczasowe, nie tylko nasze datki społeczne, ale kiedy konsekwentnie zostanie przeprowadzony wielki program morski Rzeczypospolitej.

Dlatego też, tak jak we wszystkich prawie „Świętach Morza" problem ten wysuwany był jako problem decydujący we wszystkich naszych poczynaniach morskich, jako problem podstawowy — tak też i w tym roku w haśle „Tygodnia Morza" rozbudowa floty wojennej musi zająć swe naczelne miejsce.

Ale nie o to tylko chodzi. Na gruncie Genewy zostało podniesione przez delegata Polski, że

Państwo nasze ma prawo domagać się bezpośredniego dojścia do źródeł surowców.

Istotnie, wzrastające bezrobocie wsi i miasta kryzys, z którego nie wyszliśmy, zmusza nas do wzmożonej pracy w kierunku uprzemysłowienia kraju. Dla rozwoju naszego przemysłu konieczne jest bezpośrednie dojście do źródeł surowców. Potrzebne są nam nowe rynki zbytu. Potrzebna nam jest nasza własna, wielka flota handlowa, która, dostarczając surowiec z kolonii, jednocześnie przywoziłaby tam wytwory polskiego przemysłu.

Za oświadczeniem przedstawiciel Rządu Rzeczypospolitej w Genewie, jako pierwszy, decydujący bodaj czynnik powodzenia, musi stanąć zdecydowana wola społeczeństwa, która wobec opinii zagranicznej stwierdzi, że **jako najmłodsi i najbardziej potrzebujący zgłaszamy swe zdecydowane żądanie uczestniczenia w podziale dóbr kolonialnych.**

Minęły zapewne czasy zdobywania kolonij tylko drogą orężną. Układ sił w Europie jest jednak taki, że daremnie kusić się będziemy o poważny i współdecydujący udział w przetargach kolonialnych, jeżeli za sobą nie będziemy mieli atutu silnej marynarki wojennej.

Z tych dwuch przesłanek, podanych powyżej, tegoroczne hasło „Tygodnia Morza" zarysowuje się jasno, mocno i zrozumiale:

„Chcemy silnej floty wojennej i kolonij".

Hasło to ogarnia swoją wszechstronnością wszystko to, co Naród w dziedzinie morskiej winien zawrzeć jako dewizę bojową, jako wskazanie w pracy codziennej roku bieżącego. Musimy wzbudzić w sobie przeświadczenie, że mobilizacja nasza w dniach „Tygodnia Morza" i uporczywa wola w ciągu całego roku, musi zastać nas za rok, w następnym „Tygodniu Morza" w dalszym stadium realizacyjnym. Rząd Rzeczypospolitej po raz pierwszy stwierdził oficjalnie nasze tendencje kolonialne. Kolejno ten sam Rząd i ta sama opinia zagraniczna musi mieć przekonanie, że

za tymi słowami stoi zwarta opinia wszystkich Polaków.

Idąc z hasłem tego roku, Liga Morska i Kolonialna pragnie zejść znów bardziej w głąb społeczeństwa niż w latach poprzednich. „Tydzień Morza" musi w tym roku powiększyć swój zasięg. W okręgach wiejskich Liga Morska i Kolonialna stawia sobie inne jeszcze, lokalne hasło

„Wieś frontem do morza", „Musimy podwoić szeregi Ligi Morskiej i Kolonialnej".

Nie możemy zapomnieć, że w tym roku wygasa konwencja genewska. Zagadnienie śląskie, tak mocno przez magistralę węglową związane z Gdynią, winno być należycie naświetlone.

Katowice i Gdańsk wytyszać będą linię propagandową Lgi Morskiej i Kolonialnej, zawartą w słowarh:

„Płucami Śląska—Gdynia i Gdańsk puklerzem okręty wojennej Rzrzypospolitej".

Co więc Liga Morska i Kolonialna pragnie osiągnąć w tym roku po przez „Tydzień Morza"? Pragnie przede wszystkim skupić uwagę serc i umysłów społeczeństwa przez konieczność uporrzywej realizarji naszych przeznaczeń morskich, pragnie przypomnieć, ze jesteśmy Narodem morskim, chce skoncentrować żądanie Narodu w kierunku rozbudowy silnej floty wojennej i obrony wybrzeża, chce zadokumentować wolę polską w kierunku uzyskania kolonij.

Mistrzowie rzemieślniczy wykładawcami

w zawodowych szkołach dokształcających

Niedawno odbyło się posiedzenie zarządu Izby rzemieślniczej w Kielcach. Na posiedzeniu tym w zakresie spraw zawodowo oświatowych *omówiono organizację kursów przygotowawczych dla kandydatów do egzaminów czeladniczych,* postanowiono wystąpić do kuratorium Okręgu Szkolnego Krakowskiego o spowodowanie aby na wykładowców dla przedmiotów zawodowych w szkołach dokształcających zawodowych powoływano mistrzów rzemieślniczych. Próby podjęte z inicjatywy Izby w kilku szkołach dokształcających zawodowych dały jak najlepsze rezultaty.

Rozpatrzono nadesłane statuty nowo organizujących się cechów rzemieślniczych oraz wyrażono pogląd, że następującym cechom należałoby statuty zatwierdzić: *Cech Ciesielsko - Stolarsko - Mularski w Koziegłowach, Cech Szewsko — Cholewkarski w Pilicy,* Cech Szewsko — Cholewkarski w Działoszycach i Cech Piekarzy i Cukierników Żyd, w Dąbrowie — Górniczej.

Oszczędności w Mysłowicach

Zainteresowane jest w tym i Zagłębie

Jak w swoim czasie donosiliśmy po zawieszeniu burmistrza m. Mysłowic p. Karczewskiego, Urząd Wojew. zamianował dr. Michnę naczelnika gminy Szopienice, komisarycznym burmistrzem.

W związku z tym katowicka „Gazeta Robotnicza" pisze, że

dr. Michna cieszy sir opinią dobrego administratora, a jako spółdzielcy znane są mu również potrzeby społeczne ludności. Natychmast po objęciu urzędowania zarządził dr. Michna, że wszystkie wydatki muszą uzyskać uprzednio zgodę burmistrza. Zarządzenie świadczy o tym, że komisaryczny burmistrz chce uporządkować finanse miasta.

W związku z powyższą wiadomością rozeszły się po Zagłębiu wiadomości, że oszczędności burmistrza Michny

dotkną także spraw targowicy mysłowickiej,

przez którą zmuszony był, jak wiadomo, ustąpić burmistrz Karczewski. Mówi się więc, że

mają być poredukowane pensje osób, związanych interesami z targowicą.

Ponadto z obowiązku dziennikarskiego komunikujemy, że głośna swego czasu sprawa targowicy mysłowickiej według wszelkiego prawdopodobieństwa znajdzie się przed sądem. Akt oskarżenia jest już w przygotowaniu i w związku z tym urząd prokuratorski przesłuchał pewne osoby i z Zagłębia Dąbrowskiego.

Siekierą zarąbał człowieka

Krwawy finał nieporozumień osobistych

W ub. niedzielę w godzinach wieczornych w domu przy ul. F. Perla 31 rozegrała się krwawa tragedia

W domu tym zamieszkali Leon Porębski i Czesław Chmurzyński, którzy na tle osobistych nieporozumień

czuli do siebie nienawiść.

Onegdaj wieczorem Chmurzyński zaczął się dobijać do mieszkania Porębskiego,

chcąc go pobić.

Porębski porwał wówczas siekierę i w korytarzu zadał Chmurzyńskiemu

straszny cios w głowę.

Z rozpłataną czaszką Chmurzyński runął na podłogę

i w kilka minut życie zakończył.

Zaalarbowana policja przybyła na miejsce zbrodni zatrzymując Porębskiego, od którego odebrano siekierę.

Obecnie policja prowadzi dochodzenie, celem dokładnego ustalenia przyczyn krwawej rozprawy.

Z KRAJU

Dzwon im. Rodziewiczówny

NA 50 LECIE PRACY LITERACKIEJ

W związku z przypadającym w roku bież. 50 leciem pracy pisarskiej Marii Rodziewiczówny, społeczeństwo gminy Horodec w woj. poleskim w której sędziwa jubilatka mieszka, funduje dzwon do kościoła parafialnego w Horodcu, który będzie nosił imię powieściopisarki.

Ponadto gmina Antopol uchwalą Rady Gminnej mianowała ją pierwszą obywatelką honorową oraz postanowiła wybudować drogę, która połączy majątek powieściopisarki z szosą Brześć — Pińsk.

W dniu 3 lipca w Horodcu odbędzie się specjalne nabożeństwo oraz akademia, w której jubilatka weźmie prawdopodobnie udział.

Zemsta brata

ZA UWIEDZENIE SIOSTRY W RZESZOWIE.

Niejaki Karol Korys w Rzeszowie przez kilka lat żył w bliskich stosunkach z Anielą Śląską, z którą nawet miał już kilku miesięczne dziecko. Przed kilku miesiącami jednak Korsy porzucił swą narzeczoną i zaręczył się z inną, wyznaczając datę ślubu na kwiecień br.

Zdawało się, że Śląska przeboleje stratę narzeczonego i Korys pewny siebnie wyprawił huczne wesele. Na weselu jednak przybył rozżalony brat Śląskiej i widząc zadowoloną minę uwodziciela swej siostry postanowił pomścić jej krzywdę. Dla dodania sobie animuszu wypił kilka kieliszków wódki, uzbroił się w łom żelazny i w toku zabawy przystąpił do swego niedoszłego szwagra, chcąc uderzyć go w głowę. Widząc to jednak matka Korysa podbiegła do syna i w ostatniej chwili zasłoniła go własnym ciałem tak iż cios przeznaczony dla syna trafił w jej głowę, raniąc ją ciężko.

Obecnie Śląski stanął przed sądem okręgowym w Rzeszowie i w wyniku przewodu [illegible] rozprawy został skazany na 3 miesięcy więzienia z zawieszeniem wykonania kary na lat trzy.

Kim był Tuchaczewski

Moskiewski sprawozdawca „Petit Parisien" nadesłał dłuższe sprawozdanie o planach i zamiarach rozstrzelonego marszałka Tuchaczewskiego. Artykuł ten kończy się nast. wywodami: „Jako antysemita, nacjonalista oraz rosyjski imperialista, Tuchaczewski podziwiał dyktaturę rasistów szefa Hitlera, a jako syn Włoski — miał wiele sympatii dla Mussoliniego. Nienawidził Anglii, jako odwiecznego wroga Rosji, z zadowoleniem rejestrując potknięcia się imperialnej polityki wielkobrytyjskiej w Egipcie, Indiach oraz na Dalekim Wschodzie.

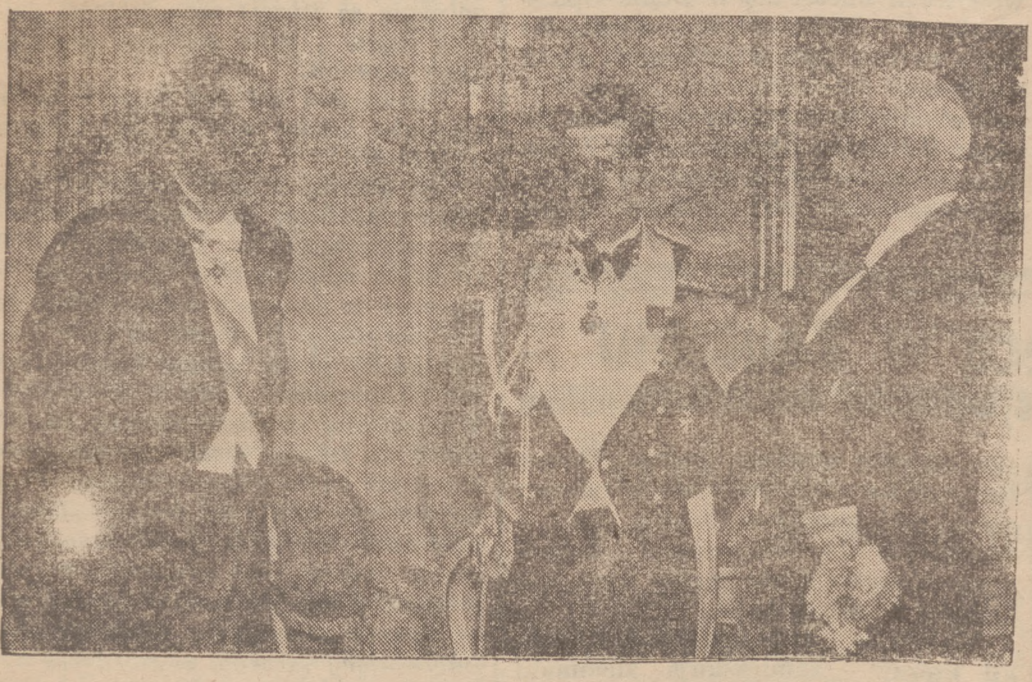
Aparaty radiowe

ZBOMBARDOWANE KAMIENIAMI.

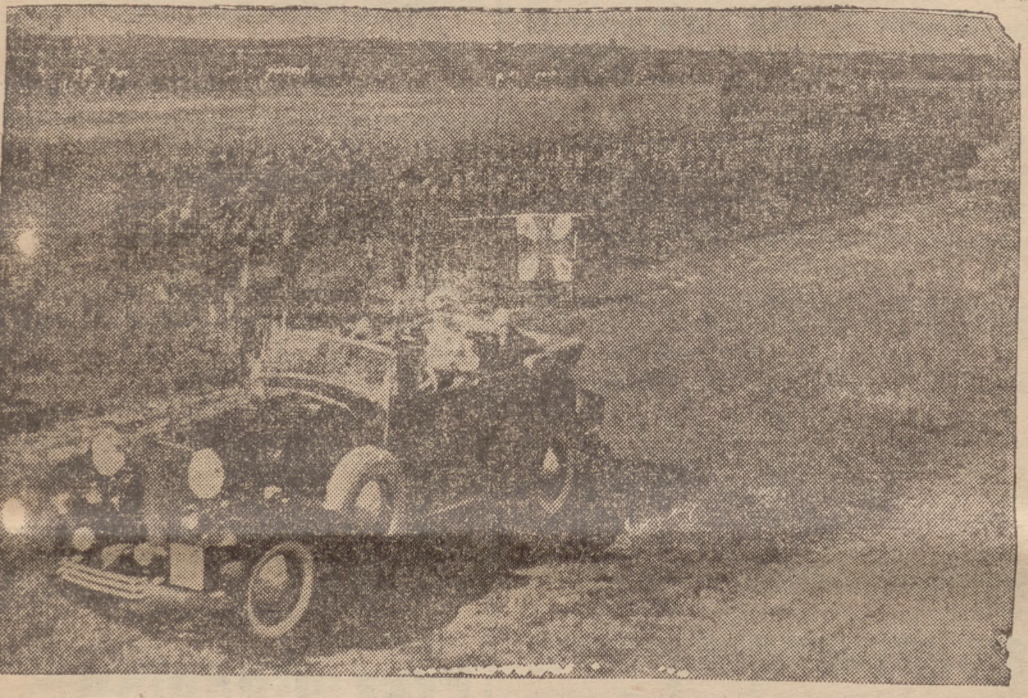
W obozie w North Stoneham w Anglii, gdzie przebywają przywiezione dzieci basków, doszło do niebywałych incydentów. Na wiadomość, podaną drogą radiową, o upadku Bilbao, dzieci obrzuciły kamieniami aparaty radiowe, wpadając w istną furię. Dzieci rozbiegły się następnie po sąsiednich lasach. Ściągnięta autobusami policja przy pomocy mieszkańców sąsiednich osiedli, dopiero w godzinach wieczornych zawróciła małych demonstrantów do obozu.

Z pobytu w Polsce JKM. króla rumuńskiego Karola II

Reprodukujemy dalsze zdjęcia, ilustrujące najważniejsze momenty z pobytu w stolicy J. K. M. króla Karola II-go i J. K. W. wielkiego wojewody ks. Michała, następcy tronu rumuńskiego



Fragment z przyjęcia, wydanego w dniu 26 czerwca na Zamku Królewskim w Warszawie przez Pana Prezydenta Rzeczypospolitej na cześć dostojnych gości rumuńskich. Widzimy J. K. M. króla Karola II-go w rozmowie z Panem Prezydentem Rzeczypospolitej i ministrem Beckiem.



Zdjęcie przedstawia JKM. króla Karola w towarzystwie Pana Prezydenta Rzeczypospolitej, w czasie przeglądu oddziałów wojska polskiego, zgrupowanych na polu mokotowskim przed wielką defiladą, która odbyła się na cześć króla Karola.



JKM. król Karol oraz JKW. ks. Michał w towarzystwie Pana Prezydenta Rzeczypospolitej, Pana Marszałka Edwarda Śmigłego - Rydza, oraz ministra Spraw Wojskowych gen. Kasprzyckiego, na trybunie honorowej, podczas odbierania defilady wojsk, oddziałów PW., organizacyj b. wojskowych i grup regionalnych.

W kilku wierszach

HALLERCZYCY Z ANOWYMI WYBORAMI.

Zarząd Główny Związku Hallerczyków w Warszawie podał do widdomości swoich odidziałów, że stoi na stanowisku przeprowadzenia nowych wyborów do ciał parlamentarnych na podstawie uzgodnione jnowej ordynacji wyborczej.

ZJAZD MŁODZIEŻY NPR.

W dniu 29 czerwca br. odbędzie się w Poznaniu 9 Zwyczajny Walny Zjazd delegatów Związku Młodzieży Pracującej „Jedność" z terenu woj. poznańskiego.

ZAWIESZENIE DZIAŁALNOŚCI SOCJALISTYCZNYCH ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH.

Starostwo w Kartuzach zawiesiło działalność oddziału Centralnego Związku Robotników Przemysłu Budowlanego, Drzewnego, Ceramicznego i pokrewnych zawodów z natychmiastową wykonalnością tego zarządzenia.

„STRAGAN".

Ukazał się pierwszy numer nowego tygodnika pt. „Stragan", pisma poświęconego rozwojowi straganiarstwa i drobnego handlu.

OPOZYCJA W ANGIELSKIEJ PARTII PRACY.

W angielskiej Partii Pracy doszło do ostrych zatargów, w konsekwencji których została zorganizowana opozycja, na czele której stanął poseł Shinwell, który swego czasu był ministrem. Opozycja zarzuca frakcji parlamentarnej stronnictwa uległość w stosunku do rządu, oraz słabość w obronie interesów robotniczych. Opozycja żąda przejścia z defenzywy do ofenzywy.

Wielki duch odrodzeńczy

Kròl Karol jako wychowawca młodzieży

Król Karol II wychowuje osobiście swego syna, następcę tronu Rumunii księcia Michała. Otacza syna swego nie tylko gorącą miłością ojcowską, ale najstaranniejszą opieką, czuwa nad kształtowaniem jego umysłu i charakteru, kierując wychowaniem i wykształceniem swego jedynaka.

Wśród zabudowań pałacu królewskiego w Bukareszcie jest szkoła średnia, do której uczęszcza książę Michał, zasiadając na jednej ławie z synami rumuńskich adwokatów, chłopów, oficerów, robotników i kupców.

Należy książę Michał do harcerstwa rumuńskiego, jest zwykłym szeregowym, w szeregu wykonywał przed Panem Prezydentem Rzeczypospolitej i królem Karolem II wszystkie ćwiczenia gimnastyczne i harcerskie, które produkował dziesiątek tysięcy młodzieży rumuńskiej na bukaresztеńskim stadionie podczas pobytu Prezydenta Rzplitej w Rumunii.

Wychowanie swego syna sprzągł bowiem król Karol II z wychowaniem całej młodzieży rumuńskiej, z wielkim ruchem odrodzeńczym tej młodzieży. Ruchem tym król Karol II sam kieruje, sam go również stworzył, nadając mu swoistą, odrębną ideologię i organizację.

Przed pięciu laty rozpoczął król Karol II pracę nad utworzeniem społeczno-obywatelskiego ruchu wychowawczego wśród młodzieży rumuńskiej, nadając specjalnie w tym celu stworzonej organizacji nazwę „Staraja Tarii" (straż ojczyzny). Organizacja ta przeprowadziła przede wszystkim sfederowanie już istniejących związków i stowarzyszeń młodzieży takich, jak harcerstwo, włościańskie związki sokolskie i tradycyjne „łuczników" dalej organizacji samopomocy uczniowskich, kół samokształceniowych, kółek rolniczych młodzieży wiejskiej itd. W „Straja Tarii" znalazły się wszystkie organizacje, służące idei wychowania obywatelskiego, przysposobienia do pracy kulturalno-oświatowej, pionierskiej na zaniedbanej wsi rumuńskiej oraz wychowania fizycznego.

Król Karol II utworzył specjalny urząd państwowy wychowania młodzieży rumuńskiej (w skrócie OETR zwany), sam stanął na jego czele, obejmując faktyczne jego kierownictwo.

Zagadnienie organizacyjne, ideologiczne i dyspozycja ogólna są scentralizowane w ręku królewskim. Król decyduje o nich wspólnie ze specjalną radą, składającą się z pedagogów, społeczników, wojskowych i lekarzy. Król Karol II jest jakby szefem sztabu wszystkich organizacji sfederowanych w „Straja Tarii" i kierowanych przez OETR. Tego swego szefostwa nie pojmuje król Karol II bynajmniej jako coś w rodzaju protektoratu honorowego — o, bynajmniej! — **Niezwykle czynny i pracowity, poświęca wiele godzin pracy codziennej na zgłębianie i decydowanie o zagadnieniach wychowania młodzieży, wglądając w każdy niemal szczegół i zajmując się wydarzeniami w życiu każdego oddziału „strajerów" na najodleglejszej prowincji rumuńskiej.**

Ruch młodzieży rumuńskiej, kierowany ręką królewską jest ruchem patriotycznym przede wszystkim. Podniesienie kulturalne i cywilizacyjnej Rumunii jest jego hasłem i celem naczelnym. Każdy ze związków, wchodzących w skład Straja Tarii" czyni na swój sposób w swoim zakresie działania wszystko, dla osiągnięcia celu naczelnego. Sport, krajoznawstwo, wyszkolenie rolnicze, praca obowiązkowa na drogach, czyszczenie miast i wsi, odczyty, opieka nad starcami i niezamożnymi — wszystko koordynowane i prześwietlone ideą naczelną: — dla Ojczyzny! razem, solidarnie, ramię przy ramieniu!...

Już w tej chwili nie ma wioski rumuńskiej od morza Czarnego aż do Transylwanii i od Dunaju do Bukowiny, w której nie byłoby oddziału „strajerów". Od bąków 6 cio letnich do maturzystów, zależnie od wieku, zainteresowań i sił, każdy chłopiec i każda dziewczyna rumuńska znajdują dla siebie miejsce w organizacji, z dumą wkładając jej mundurek i przypinając oznakę złotego krzyżyka.

Wielki ruch odrodzeńczy opanował Rumunię z siłą żywiołu, zapał wspomagany jest mądrą i rozważną decyzją króla, który w szeregi „Straja Tarii" postawił dziedzica tronu Rumunii, sam stając na ich czele.

Rada okręgowa Zjednoczonych Zw. Zaw.

zorganizowała się w Zagłębiu Dąbrowskim

W ubiegłą dzienielę 27 czerwca br w „Domu Społecznym“ w Sosnowcu odbyła się konferencja tych prezesów i działaczy ruchu ZZZ-towego na terenie Zagłębia Dąbrowskiego, którzy **zdecydowanie wypowiedzieli się przeciwko warszawskiej centrali ZZZ.**

Na konferencji obecnych było około 30 osób reprezentujących wszystkie ośrodki przemysłowe Zagłębia Dąbrowskiego. Przewodniczył konferencji były prezes Rady Okręgowej ZZZ Zagłębia Dąbrowskiego p. Wincenty Kucharski a ideowy i programowy referat wygłosił delegat Zarządu Głównego Zjednoczonych Związków Zawodowych z Katowic redaktor Józef Renik.

Po krótkiej dyskusji, w której zebrani stwierdzili, że **całkowitą winę za rozłam jaki się dokonał w ZZZ-cie ponosi warszawska centrala ZZZ. Dokonano wyboru tymczasowej Rady Okręgowej Zagłębia Dąbrowskiego Zjednoczonych Związków Zawodowych w skład której wchodzą pp.: Wincenty Kucharski z Sosnowca — jako przewodniczący, Antoni Kozieł z Sosnowca — jako I wiceprzewodniczący, Bolesław Wolczyk z kop. Czeladź — Piaski — jako II wiceprzewodniczący, Niwiński Zygmunt z Sosnowca — jako sekretarz, Denarowicz Józef z Będzina, Dupak Józef z Czeladzi i Burski Jan z Będzina jako członkowie.**

W Radzie Okręgowej reprezentowani są górnicy, metalowcy i pracownicy użyteczności publicznej. Siedziba Rady Okręgowej Zagłębia Dąbrowskiego Zjednoczonych Związków Zawodowych mieści się w Domu Społecznym w Sosnowcu, a sekretariat Rady czynny jest w godzinach od 17 do 20-tej.

Jak się dowiadujemy delegatem Zarządu Głównego Zjednoczonych Związków Zawodowych na terenie Zagłębia Dąbrowskiego jest redaktor Józef Renik.

O policję kobiecą w Zagłębiu

Z działalności Związku Pracy Obywatelskiej Kobiet w Sosnowcu

W ostatnich tygodniach odbyło się walne zebranie Zrzeszenia Powiatowego Związku Pracy Obywatelskiej Kobiet w Sosnowcu. Zebranie wypełniły: część sprawozdawcza z prac za rok ubiegły oraz wybory nowego Zarządu. Sprawodanie poszczególnych referatów Związku pozwoliły zorientować się w całokształcie jego prac.

Zakres ich jest obszerny, nie są bowiem prowadzone tylko na własnym odcinku, lecz polegaja także na realnej współpracy z innymi organizacjami, jak Komitetem Pomocy Zimowej dla Bezrobotnych, Komitetem Opieki nad Dziećmi i Młodzieżą, Towarzystwem „Domogród“ i tp.

Placówki ZPOK. prowadziły intensywną pracę w ciągu całego okresu sprawozdawczego, zarówno z zakresu opieki nad dzieckiem i matką, jak i w świetlicach dla dziewcząt i kobiet, gdzie zdobywają one bardzo wiele wiadomości i umiejętności.

Zajęto sę reemigrantami z Francji, którzy zamieszkują ziemianki przy hucie Staszic, czyniąc starania o dostarczenie im higienicznych mieszkań i udzielając pewną ilość obiadów w taniej kuchni.

Złożono do władz administracyjnych memoriał w sprawie wprowadzenia policji kobiecej na teren Zagłębia.

Przewodniczącą Zrzeszenia Powiatowego została wybrana ponownie p. dyr. L. Danilewiczowa, pełniąca tę funkcję od kilku lat; wiceprzewodniczącemi zostały pp.: M. Konieczna i dr. M. Czarnecka. Na członkinie zarządu wybrano panie: A. Bellisowa, dr. M. Wojciechowską-Gurcmanową, E Medwecką, T. Matyszkiewiczowa, Z. Rzeczkowską, M. Rajzmanową, J. Piwowarczykównę, A. Stelmachównę

W skład komisji rewizyjnej weszły pp.: Z. Kaczkowska, J. Obuchowiczowa, E. Dominowa, na zastępczynie: pp. J. Wyrwianka i J. Kwiatkowa.

DRZAZGI.

Czy wiecie że...

Pod takim tytułem ukazują się w gazetach rubryki, w których wyszczególniane są litanie niezwykłości dalekich lądów i mało znanych egzotycznych plemion.

Tymczasem tuż pod bokiem mamy zjawiska bardzo niezwykle, zupełnie wyjątkowe.

Czy wiecie, że w Mrzygłodzie, pow. zawierciańskiego do wojny światowej był proboszczem ks. Romuald Wójcik, człowiek niepospolicie pracowity i szperacz w dawnych dokumentach bardzo cierpliwy. Wykonał on iście benedyktyńską pracę, pisząc bezprzykładnie drobiazgową historię Mrzygłodu, urozmaiconą naukami moralnymi. Historia ta tworzy wcale pokaźny tom, starannie oprawnego rękopisu. Prawdopodobnie nigdy te dzieje starożytnej osady nie będą drukowane, pozostanie jednak ślad pracowitości proboszcza, który po nocach ślęczał, aby ze starych szpargałów wydobyć jakiś interesujący szczegół z przed stu albo trzystu laty.

Czy wiecie, że w tymże Mrzygłodzie znaczna część domków stoi tyłem do drogi. Zapytacie dlaczego?

Odpowiedź będzie zgoła rewelacyjna.

Jak wiadomo, zaborcy rosyjscy podczas rosyjskich świąt państwowych nakazywali dekorowanie i wieczorem oświetlanie okien, wychodzących na ulice, drogi i place publiczne.

Mieszkańcy Mrzygłodu, bardzo patriotycznie usposobieni, aby tego uniknąć, budowali swoje domy w ten sposób, że okna wychodziły tylko na podwórza, a od drogi była tylko goła ściana.

Wyglądało to tak, jakby się ktoś do kogoś odwrócił plecami. Właśnie czynili to symbolicznie wobec zaborcy mieszkańcy Mrzygłodu.

Trzeba przyznać, że są to sprawy które nie zdarzają się wszędzie i codziennie. Ćw.

—ooo—

Święto morza w Zagłębiu

Podniesienie bander

„Tydzień Morski“ w Zagłębiu rozpoczął się wczoraj pod hasłem: „Chcemy silnej floty wojennej i kolonij“

W SOSNOWCU

o godz. 7 w. zebrały się liczne organizacje przed płytą Nieznanego Żołnierza, gdzie **odbyło się podniesienie bandery oraz równocześnie syreny fabryczne oznajmiły rozpoczęcie się uroczystości**

Przemówienie wygłosił dr. K. Kucharski — prezes obwodu LM. i kol., po czym w kilku punktach miasta koncertowały orkiestry.

Szczegółowy program dzisiejszych oraz pozostałych dni Tygodnia podaliśmy już w ub. niedzielę.

W DĄBROWIE

w dniu wczorajszym wieczorem przy pomniku Kościuszki odbyła się również ceremonia podniesienia bandery na maszt, przy czym orkiestra odegrała hymn Narodowy. Okolicznościowe przemówienie wygłosił prof. W. Kuźniak — wiceprezes LM. i kol.

Dziś o godz. 8.45 zbiórka organizacyj na dziedzińcu magistratu.

O godz. 9.30 odbędzie się nabożeństwo z okolicznościowym kazaniem.

Godzina 10.30 rano propagandowy przemarsz pod pomnik Kościuszki, gdzie zostanie wygłoszone przemówienie. Od godz. 15 do 21 zabawa w parku miejskim na Zielonej z bogato urozmaiconym programem.

Dnia 4 lipca odbędzie się zbiórka na Fundusz obrony morskiej.

Ompiacy z Zawiercia górą

Sukces na zjeździe w Warszawie

W ub. niedzielę 3000 chabrowych mundurów stanęło na pl. Marszałka Piłsudskiego w Warszawie.

Organizacja Młodzieży Pracującej — chłopcy i dziewczęta z rodzin rzemieślniczych i robotniczych —zjechali z całej Polski na II Ogólnopolsk Zlot.

O godz. 10 rano przybył płk. Jur Gorzechowski, prezes organizacji. Orkiestra rozpoczyna **melodyjny hymn ompiacki „Wznieśmy w górę swe twarde dłonie“.**

Salutując p. płk. Jur-Gorzechowski w asyście wydziału wykonawczego przechodzi przed frontem kolum. Zatrzymuje się przed każdym ogniskiem, które wita go gromkim okrzykiem: „Cześć pracy“!

Następnie przemawiał płk. Jur Gorzechowski, poczym odbyła się defilada.

Maszerują ompiacy i ompiaczki grupami, według okręgów. Na czele kroczy zarząd główny z prezesem wydziału wykonawczego p. Małeckim dalej dobosze i trębacze. Sztandary, flagi organizacji i buńczuki ognisk pochylają się przed płk. Jurem - Gorzechowskim, który salutuje oddziały stojąc na podium przed pomnikiem Ks Józefa.

Po południu w Resursie Obywatelskiej odbyło się otwarcie wystawy prac ompiaków. Na czoło eksponatów wybijają się wybory z wikliny, m. in meble — wykonane przez ompiaków wileńskich — oraz **roboty stolarskie i bednarskie nadesłane z Zawierria, jak balie, beczki, kajaki, narty, zabawki itd.**

Nadto wystawa obejmuje roboty ręczne ompiaczek, fotografie, zdobnictwo świetlicowe, rzeźby itp.

Jubileusz 25 lecia pracy

NA KOP. „CZELADŹ“.

W tych dniach naczelny dyrektor inż. Jerzy Herdhebaut obchodzi jubileusz 25-lecia pracy w Tow. Bezimiennych Kopalń Węgla „Czeladź“ na kolonii Piaski w Czeladzi. Jubilat przybył z Francji do Polski w 1912 roku i objął stanowisko zastępcy delegata rady zarządzającej, zaś w 1931 roku inż. Herdhebaut mianowany zostaje naczelnym dyrektorem towarzystwa i piastuje to stanowisko do dnia dzisiejszego.

Dyr. Herdhebaut odznaczony orderami Legii Honorowej dał się poznać w swej pracy zawodowej, jako doskonały kierownik, zaś w życiu publicznym, jako człowiek o dużym wyrobieniu społecznym Przede wszystkim na uwagę zasługuje ofiarność dyr. Herdhebaut, przejawiająca się niemal przy każdej okazji.

Wystarczy wspomnieć, że dzięki dyr. H. kolonia Piaski otrzymała od tow. „Czeladź“ piękny kościół, dużą pomoc w dziedzinie szkolnictwa, w dziedzinie opieki nad dziećmi szkolnymi i bezrobotnymi oraz w wielu innych jeszcze przejawach życia społecznego. Niemniej znaną w swej pracy ofiarnej jest żona jubilata pani Herdhebaut.

To też za zasługi poniesione na kol. Piaski dyr. Herdhebaut zdobył sobie szczerą sympatię i uznanie nietylko wśród robotników i urzędników, ale i wśród całego społeczeństwa na Piaskach.

Przy głośniku

AUDYCJA KONKURSOWA.

Przypominamy, że dziś o godz. 20.30 w ramach Wielkiego Letniego Konkursu Radiowego odbędzie się specjalna audycja, w której wystąpią czterej popularni pieśniarze: Tadeusz Faliszowski, Mieczysław Fogg, Janusz Popławski i Steafn Witas.

Po wysłuchaniu audycji należy ułożyć listę śpiewaków według lubianego i popularnego artystę należy umieścić na pierwszym miejscu, na dalszych zaś w miarę popularności, kolejno pozostałych wykonawców.

W ten sposób z nadesłanych odpowiedzi powstanie lista plebiscytowa ustalona przez wszystkich radiosłuchaczy. Odpowiedzi zgodne z listą plebiscytową lub najbardziej do niej zbliżone, będą wyróżnione przez sąd konkursowy cennymi nagrodami.

Dla uczestników Konkursu przeznaczono 500 cennych nagród.

Odpowiedzi należy nadsyłać na kartach pocztowych do Polskiego Radia, Warszawa, Mazowiecka 5, podając imię, nazwisko adres i numer obonentu.

„HEJ TY WISŁO“.

Dziś o godz. 20.30 Polskie Radio wystawia w teatrze na wyspie w Łazienkach „Hej ty Wisło“ — suitę opartą na motywach ludowych Mariana Rudnickiego. Utwór ten początkowo napisany specjalnie do użytku radiowego, został w ubiegłym sezonie po raz pierwszy zaprezentowany publiczności w formie opracowania scenicznego. Spektakl ten odbył się w dn. 11 listopada w dzień Święta Niepodległości w Teatrze Wielkim w Warszawie

Obecnie suita ta wykonana będzie w stylowym teatrze łazienkowskim w obecności króla Rumunii Karola II i Pana Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej.

Kompozytor pisząc swą suitę ludową miał na myśli danie szeregu muzycznych sylwetek mieszkańców pobrzeża Wisły i to począwszy od jej źródel aż do jej ujścia do morza.

Tydzień handlu

I RZEMIOSŁA CHRZEŚCIJAŃSKIEGO W ZAGŁĘBIU.

Po feriach letnich w miastach Zagłębia zorganizowany zostanie „Tydzień handlu i rzemjosła chrześcijańskiego“.

W związku z tym odbyło się w Dąbrowie organizacyjne zebranie komitetu obchodu Tygodnia, w którym wzięli udział liczni kupcy miejscowi i okoliczni. Tydzień ten obchodzony będzie w dniach od 12 do 19 września.

Świetnie zorganizowany zjazd

kół gospodyń wiejskich w Zawierciu

Onegdaj odbył się w Zawierciu powiatowy zjazd kół gospodyń wiejskich z terenu powiatu zawierciańskiego. Udział w nim wzięło około 300 gospodyń, które przybyły tu w barwnych strojach ludowych.

O godzinie 10 rano gosposie wzięły udział w nabożeństwie, podczas którego ks. prefekt Berg wygłosił okoliczno ściowe kazanie. Po nabożeństwie uczestnirzki zjazdu spożyły wspólne śniadanie.

O zodzinie 1 w południe w sali szkoły powszelhnej nr. 4 (Szklarskiej) rozpoczęły się obrady zjazdu. Obrady zagaiła przewodnicząca sekcji powiatowej kół p. Marszałkowa z Mrzygłodu, powołując na przewodniczącą p Wochankową z Siewierza, na sekretarzy pp.: Zofię Żurkówne z Żelisławią i p. Kuziorową.

Po powitaniu gości i uczestniczek przemawiali:
przedstawicielka wojewódzkiej organizacji kół gospodyń wiejskich, centralnej z Warszawy, starosta mgr. Trznadel, prezes OTO i RR. mgr. S. Malanowicz i przedstawicielka Zrzeszenia Powiatowego ZPOK. p. Maria Malanowiczowa.

Po przemówieniach nastąpiło odczytanie protokułu z poprzedniego zjazdu, odczytanie sprawozdania z działalności sekcji pow. KGW., sprawozdania poszczególnych kół, uchwalenie planu i wytycznych na obecny rok budżetowy, dokooptowanie do zarządu sekcji i dyskuja nad sprawozdaniami.

Wygłoszone również zostały 2 referaty z dziedziny życia kobiecego i gospodarstwa wiejskiego.

Zauważyć należy, że
koła gospodyń wiejskich są na terenie powiatu zawiercańskiego najliczniejszą organizacją kobiecą.

W pracach tej organizacji gosposie b. chętnie biorą udział, to też widać, że i gospodarstwa wiejskie kobiece bardzo wiele na tym zyskały. Koła gosp. wiejskich istnieją we wszystkich większych i ruchliwszych ośrodkach wiejskich. Pracami techniczno - organizacyjnymi w kołach zajmuje się instruktorka powiatu kół gospodyń wiejskich p. Halina Mianowska, w której rękach spoczywała organizacja zjazdu, a stwierdzić trzeba, że zjazd wypadł imponująco.

Brawo gospodyne wiejskie.

Nożem w serce kobiety

które nie biło dla niego

Przed domem nr. 2 przy ul. Grzybowej w Sosnowcu 30-letni mieszkaniec Dańdówki Michał Łopuszak wbił nóż w serce Stanisławie Koszerowej. Koszerowa w kilka minut zakończyła życie.

Zabójca na widok trupa usiłował popełnić samobójstwo, raniąc się dwukrotnie tym samym narzędziem zbrodni.

Po opatrzeniu ran, Łopuszaka osadzono w więzieniu.

Natychmiast przeprowadzone śledstwo ujawniło szczegóły krwawej tragedii. Łopuszak starał się o rękę Korzerowej, która nie darzyła go względami i na tym tle między obojgiem dochodziło do ostrych starć.

Krytycznego dnia Łopuszak przybył do mieszkania Koszerowej i zażądał od niej ostatniego słowa. Nastąpiła wymiana zdań, którą przerwał Łopuszak morderczym ciosem noża.

Finał tragicznie zakończonych narzeczeńskich niesnasek, rozegrał się wczoraj przed Sądem Okręgowym w Sosnowcu. Uznając, że Łopuszak działał w stanie silnego podniecenia, sąd wymierzył mu 5 lat więzienia.

Gminę Kidów nawiedziła burza gradowa

Straty wynoszą zł. 189,230

W ub. sobotę nad wsiami Wierzbica, Dobraków, Dobraków - Podleśny i Solca w gminie kidowskiej, pow. olkuskiego
przeszła gwałtowna burza gradowa, która poczyniła ogromne spustoszenia w zasiewach tych wiosek, sięgające do 50 proc.

Jak obliczono, poszkodowanych jest ogółem 270 gospodarstw na ogólną sumę zł 189.230.

Nowa klęska żywiołowa zrobiła na miejscowej ludności przygnębiające wrażenie.

Rezolucja protestacyjna

RADY OKRĘGOWEJ ZZZ.

W Sosnowcu odbyło się posiedzenie rady okręgowej ZZZ. górników Zagłębia Dąbrowskiego w obecności posła Kapuścińskiego.

Na zebraniu uchwalona została rezolucja potępiająca postępowanie ks. biskupa Sapiehy. Jednocześnie rada okręgowa w imieniu robotników zrzeszonych w ZZZ, domaga się oddania Wawelu pod opiekę Państwa.

W dniu wczorajszym odbyło się zebranie robotników ZZZ w Dąbrowie, na którym uchwalona została indentyczna rezolucja.

Ze związku b. ochotników

ARMII POLSKIEJ W SOSNOWCU.

Zarząd związku b. ochotników armii polskiej z lat 1914—1921 oddział w Sosnowcu, wzywa swych członków do stawienia się w dniu dzisiejszym obok ratusza o godz. 9.30 celem wzięcia udziału w uroczystości „Dnia morza".

Jednocześnie zbiórka członków sekcji Strzemieszyce odbędzie się w tym samym dniu w lokalu własnym w Strzemieszycach o godz. 8.30, skąd nastąpi wymarsz pod urząd gminny.

Poświęcenie sztandaru związku b. ochotników armii Polskiej z lat 1914—1921 oddział w Chrzanowie. Członkowie oddziału Sosnowiec i sekcji Strzemieszyce pragnący wziąć udział w poświęceniu sztandaru oddziału w Chrzanowie, winni zgłosić się do sekretariatu w Sosnowcu najdalej do dnia 2 lipca br. między 18—20.

— CZYJE RZECZY? Na polach pod Piaskami znaleziono węża gumowego, bormaszynkę i kilka borów. Właściciel tych rzeczy może się zgłosić po odbiór do posterunku P. P. w Piaskach

Wiadomości bieżące

Wtorek 29 Czerw.	Dziś: Piotra i Pawła Jutro: Lucyny **Wschód słońca: 3.17** **Zachód słońca: 20.01**

KINA W SOSNOWCU:

ZAGŁĘBIE — Pieśń jej matki.
PALACE: — Jadzia
EDEN — Miłosne niespodzianki

—oOo—

— **OSOBISTE.** P. Alicja Ordonówna otrzymła dnia 22 bm. na Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie tytuł magistra filozofii.

— **OSOBISTE.** Onegdaj w kościółku w Sączowie, miejscowy proboszcz ks. dziekan Łupiński pobłogosławił związek małżeński pomiędzy p. Heleną Mazurówną, nauczycielką z Sosnowca, a p. Godfrydem Błaszczykiem, nauczycielem szkoły powszechnej w Porąbce.

— **OGÓLNE INFORMACYJNE ZEBRANIE PODOFICERÓW REZERWY.** Zazrząd grodzki Związku Podoficerów Rezerwy w Sosnowcu w związku z mającym się odbyć walnym okręgowym zjazdem delegatów kół, zwołuje na dzień 1 lipca br. o godz. 19 w domu społecznym w Sosnowcu, ul. Żytnia 10, ogólne zebranie informacyjne członków kół: grodzkiego w Sosnowcu, Dębowej Góry, Pogoni, Środuli, Piasków i Niwki. Ze względu na ważność obrad przybycie na wspomniane zebranie wszystkich członków z zarządami na czele obowiązkowe.

— **NA KOLONIE LETNIE DO GRYBOWA.** Wczoraj przed południem wyjechało na kolonie letnie do Grybowa 35 uczenic żeńskiej szkoły rzemiosł im. ks. kan. Raczyńskiego w Sosnowcu. Kolonie te zorgonizowało koło opieki szkolnej przy wybitnym poparciu dyrekcji szkoły. Odjeżdżające uczenice na dworcu sosnowieckim żegnało grono nauczycielskie oraz rodzice. Kolonie trwać będą 5 tygodni

Tragiczny wypadek

NA KOPALNI „MARS" W ŁAGISZY.

Na dole kopalni „Mars" w Łagiszy wydarzył się ostatnio tragiczny wypadek. Robotnik 42-letni Józef Nowak w czasie podpinania wózków został przygnieciony wózkiem, odnosząc ciężkie obrażenia ciała. Rannego w stanie poważnym przewieziono do szpitala.

Pożyteczna działalność

KOŁA MŁODZIEŻY P. C. K. w SOSNOWCU.

Koło młodzieży PCK. przy szkole powszechnej nr. 16. liczące 77 członków dzieli się na sekcję higieniczną, społeczną i dochodową. W ciągu roku sekcja higieniczna udzieliła pierwszej pomocy w 226 wypadkach, zorganizowała konkurs czystości, pomagała w dożywianiu dzieci i w zbiórce garderoby na zimę. Na gwiazdkę rozdano dzieciom biednym 21 swetrów i 10 szalików.

Koło zakupiło sztandar PCK., wzięło udział w obchodzie z okazji „Dnia matki" i wielkiego tygodnia PCK. oraz w częściowym wykonaniu programu poranku w Teatrze Miejskim. Obecnie jest przerwa z powodu wakacji.

Pracownicy ubezpieczeniowi

PRZECIW KS. METROPOLICIE

Zarząd związku zawodowego pracowników instytucyj ubezpieczeń społecznych oddział w Sosnowcu wyraża swe oburzenie przeciwko biskupowi krakowskiemu ks. Sapiesze za czyn niegodny obywatela Rzeczypospolitej.

Wola Głowy Państwa nie została uszanowana mimo, że to jest pierwszym warunkiem utrzymania powagi i suwerenności państwowej, będącej wyrazem siły narodu.

Wyrażamy głęboką wiarę, że czynniki miarodajne wyciągną odpowiednie konsekwencje w stosunku do ks. Sapiehy, aby raz na zawsze zapobiedz tego rodzaju samowoli, która w tym wypadku rani serce każdego Polaka patrioty.

Prezes **Zygmunt Rakieć**
Sekretarz **Mścisław Majewski.**

Strajk robotników

W CEGIELNI URBAŃCZYKA W ZAGÓRZU.

W dniu wczorajszym w cegielni p. Urbańczyka w Zagórzu wybuchł strajk okupacyjny robotników. Na terenie cegielni z ogólnej liczby 100 zatrudnionych, pozostaje około 70 robotników.

Tło zatargu jest następujące: W ub. sobotę właściciel cegielni wymówił pracę wszystkim robotnikom, motywując swą decyzję brakiem zapotrzebowania na cegłę. Jednocześnie właściciel w ogłoszeniu zaznaczył, że w razie nadejścia nowych zamówień wymówienie zostanie anulowane.

Wczoraj robotnicy zastrajkowali jednak, domagając się cofnięcia wymówienia. Strajk ma przebieg spokojny.

Hodowla jedwabników

W CZELADZI.

Rokrocznie na uniwersytecie powszechnym w Czeladzi prowadzona jest wzorowo hodowla jedwabników. Hodowla ta jest dość utrudniona ponieważ brak jest dostatecznej ilości liści morwowych, po które członkowie uniwersytetu udają się do okolicznych wiosek.

Obecnie została już otwarta wychowalnia i można ją codziennie zwiedzać przy ul. Reymonta (dom p. Trojaka) w godz. od 16 do 20 i w niedzielę i święta od godz. 10 rano.

Złodzieje z Zagłębia

DOKONYWALI KRADZIEŻY NA ŚLĄSKU.

Przez wydział śledczy w Sosnowcu zostały zatrzymane: Janina Kotułowa, Zofia Obrałowa, Jadwiga Walas, zamieszkałe w Józefowie koło Zagórza, podejrzane o paserstwo. Ponadto zatrzymani zostali Daniel Kotuła i Edward Płonka również z Józefowa którzy dokonali szeregu kradzieży mieszkaniowych na G. Śląsku.

Zatrzymanych wraz z dowodami rzeczowymi przekazano do dyspozycji wydziałowi śledczemu w Katowicach.

Rezolucja mieszkańców WOJKOWIC KOMORNYCH

W dniu 27 czerwca 1937 r. odbyło się w Wojkowicach Kościelnych zebranie w sprawie Obchodu Święta Morza, na którym została podjęta jednogłośnie następująca rezolucja:

„Do Pana Premiera Sławoj - Składkowskiego w Warszawie. Zebrani przedstawiciele następujących Organizacji: wszystkich Ochotniczych Straży Pożarnych, Świetlic, Związku Rezerwistów, Kółka Rolniczego i Gminnej Komisji WF. i PW. z terenu gminy Wojkowice Kościelne powiatu będzińskiego, w sprawie obchodu uroczystości Święta Morza, po przeczytaniu w prasie wiadomości o niesłychanym wystąpieniu biskupa Sapiehy — śpieszymy złożyć na ręce Pana Premiera jak najgorętszy protest przeciwko niesłychanemu w dziejach tak drogo odkupionej Ojczyzny stanowisku dostojnika kościoła. Zebrani w tak ważnej sprawie, przesyłamy Ci Panie Premierze wyrazy gorącej podzięki, czci i hołdu za twe tak potriotyczne stanowisko, zajęte w obronie naszych relikwi narodowych. Jednocześnie prosimy Cię Panie Premierze aby nasza skarbnica narodowa — Wawel, był pod opieką Rządu“.

———00000———

Z OLKUSZA.

1200 harcerek i harcerzy OBOZUJE W POW. OLKUSKIM.

Po rozpoczęciu feryj szkolnych na teren pow. olkuskiego przybyła większa część harcerstwa z Zagłębia Dąbrowskiego na obozy letnie. Ściślej mówiąc, są to kolonie i półkolonie, prowadzone systemem zastępowych i zuchowych.

Kolonie - obozy znajdują się w Rabsztynie (164 chłopców). Olkuszu (150 dziewcząt), Bolesławiu (466 harcerzy), Sławkowie (170 harcerzy). Poza tym są mniejsze grupy harcerzy w okolicy Sławkowa i Ojcowa.

Ogólna liczba harcerek i harcerzy około 1200. z których część pochodzi z Zagłębia.

(o) **POŻARY.** We wsi Wierzchowice, gm. Cianowice. pożar strawił 26 bm. dom i urządzenie młyna Franciszka Kołodziejczyka. W tym samym dniu spłonął dom Anieli Nowak w Chlinie, gm. Żarnowiec. W obydwuch wypadkach ogień powstał z powodu złego komina.

CZŁOWIEK PRZED SĄDEM.

Wierzyciele u bram domu

Na ulicy Towarowej zajmował sztero-pokojowe mieszkanie pan Zdzisław Zakrętek, który uchodził w okolicy za człowieko zamożnego.

Korzystając z tej opinii. brał prowianty w sklepie spożywczym Jakubowicza na kredyt i nie myślał o płaceniu. Aż pewnego razu Jakubowcz postanowił upomnieć się o należność, tym bardziej, że w innych sklepach pan Zakrętek również miał spore długi.

— Czy jest pan Zakrętek? — zapytał pan Jakubowicz. gdy pokojówka otworzyła mu drzwi.

— A pan w jakiej sprawie???

— Kupa forsy mi się należy, Jakubowicz jestem.

— Zaraz zobaczę, czy pan jest

Po chwili pokojówka wróciła.

— Nie ma pana.

— A kiedy będzie?

— Jutro niech pan przyjdzie

Nazajutrz pana Zakrętka również nie było Gdzież on jest, u licha — zapytał.

— Na pogrzeb teściowej poszedł. Jakubowicz.

— A czy potem wróci?

— Nie wiem. Powiedział, że jak się będzie dobrze bawił, to nie wróci.

Następnego dnia pana Zakrętkaa również nie było w domu, bo poszedł na pogrzeb teścia. W dzień później zaś tak brzuch go bolał, że w żadem sposób nie mógł przyjąć Jakubowicza.

Zdenerwowany kupiec porozumiał się z innymi okoliczynmi wierzycielami i umówionego dnia wszyscy hurmem ruszyli na mieszkanie pana Zakrętka.

Pan Zakrętek wyglądał właśnie przez okno. Pjrzawszy wierzycieli. schował się za firanką.

— Panowie do kogo? — spytała pokojówka. przestraszona bojową postawą sklepikarzy.

— Nie ma go w domu. Wyszedł.

— To powiedz mu panna. żeby głowę z okna zabrał!

— Do pana Zakrętka.

Wierzyciele rozbiegli się po mieszkaniu i przewrócili wszystko do góry nogami, szukając pana Zakrętka. Znaleziono go ukrytego w dwuch zerach.

Tylko pióro poety zdołałoby opisać rozkosz jaką odczuwali wierzyciele, piorąc złośliwego dłużnika. Oberwał biedak, wiele wlazło

Nadomiar złego Sąd Grodzki zapakował go na dwa tygodnie do więzienia. — Takąż karę wymierzył wierzycielom za pobicie. Jeśli będą oni siedzieć w tej samej celi. co pan Zakrętek, to marne jego widoki.

(o) **TRZY OSOBY POGRYZIONE PRZEZ WŚCIEKŁEGO PSA.** We wsi Kroczyce (olkuskie) wściekły pies pokąsał gospodarza Jądrkę i dwoje jego dzieci. Psa zastrzelono.

(o) **UKARANIE NIEPROSZONEGO GOŚCIA.** Starostwo olkuskie ukarało mieszkańca wsi Zagórowa (olkuskie) Jana Domagałę, na miesiąc bezwzględnego aresztu, za przybycie na zabawę weselną bez zaproszenia i wywołanie awantury.

(o) **WALNE ZEBRANIE OTO. i KR.** **W ub. niedzielę odbyło się walne doroczne** zebranie okręgowego towarzystwa organizacji i kółek rolniczych pow. olkuskiego pod przewodnictwem prezesa inż Nowaka. Po sprawozdaniach opracowano plan pracy OTO. i KR. na rok 1937-38 oraz uchwalono budżet w wysokości 21.200 złotych. Poza tym omawiano aktualne sprawy, związane z rolnictwem. a w pierwszym rzędzie ubezpieczeń od gradobicia.

Dłuższe przemówienie na temat podniesienia stanu rolnictwa. wygłosił p. starosta Brzostyński. Na zebraniu było około 150 przedstawicieli wsi.

Z ZAWIERCIA.

Pożar fabryki kafli

Wczoraj o godz. 2.50 nad ranem w zabudowaniach fabryki kafli. należącej do p. Stanisława Dymeckiego (Zawiercie. Limanowskiego 45) wybuchł pożar. W bardzo krótkim czasie w płomieniach stanął piętrowy budynek mieszczący fabrykę kafli, suszarnie i mieszkania.

Doraźne dochodzenie policyjne ustaliło. **że pożar powstał od pieca, w którym** wypalały się kafle. W akcji ratunkowej brały udział wszystkie miejscowe straże pożarne, mimo wytężonej akcji, pożar poczynił duże szkody. Straty oblicza poszkodowany na parę tysięcy złotych. Wypadku z ludźmi nie było. Pożar zlokalizowano dopiero około godziny 6 rano. — Akcję ratowniczą utrudniał brak wody.

z) **ZMIANA NABOŻEŃSTW.** Począwszy od niedzieli 4 lipca br. nastąpi zmiana w porządku nabożeństw w miejscowym kościele parafialnym. które odpra-

RADIO

Wtorek, 29 czerwca.

8.00 Audycja poranna. 9.00 Transmisja z portu w Gdyni. 9.50 Transmisja z Poznania. 12.03 Przemówienie P. Prezydenta Rzplitej prof. I. Mościckiego z okazji Święta Morza. 12.15 „Morze“ — poranek muzyczny w wyk. Ork. P. R. 13.15 Transmisja fragmentow uroczystości Tygodnia Morza. Przemówienie gen. broni Kaz. Sosnkowskiego. 14.00 Koncer trozrywkowy. 15.00 Audycja dla wsi. 16.00 Transmisja z Poznania fragm. międzynarodowej demonstracji przed pomnikiem Serca Jezusowego. 16.15 Koncert ork. T. Seredyńskiego. 16.45 Łęczyckim szlakiem — felieton. 17.00 Dookoła miłości — w wyk Krakowskiego Kwartetu Schrammla. 18.30. Podwieczorek przy mikrofonie. 19.00. Pogotowie brydżowe — skecz. 19.15 Utwory skrzypcowe w wyk. Józefa Kamińskiego 20.00 Hej ty Wisło - suita ludowa M. Rudnickiego (Transmisja z teatru na wyspie w Łazienkach). 20.30 Audycja konkursowa 21.00 Capstrzyk Marynarki Wojennej w Gdyni. 21.01 Gdynia w dniu Tygodnia Morza. 21.10 Humoreski i Fraszki. 21.45 Opowieść o bursztynie — fragment z noweli. 22.00 Nad brzegiem Bałtyku — koncert.

Środa 30 czerwca.

6.15 Audycja poranna. 12.25 Koncert popularny w wyk. ork. Ułanów Jazłowieckich. 16.00 „Z naszego warsztatu“ — szkic literacki. 16.15 Koncert rozrywkowy w wyk Tria Slaonowego Rozgł. Kat. 16.45 „Łodzie podwodne wczoraj a dziś“ — odczyt. 17.00 Koncert solistów. 18.15 Gwiazdy „Casino de Paris“ śpiewają (płyty). 19.00 Słynni dyregenci — Pierro Monteux (płyty). 20.15 Muzyka salonowa 21.00 Koncert chopinowski (Transm. do Ameryki i Niemiec) 21.40 „Kaprowie Zygmunta Augusta — fragm. noweli. 21.55 Muzyka lekka i taneczna w wyk. ork. Wileńskiej.

wiane były w niedziele o godz. 9 i 10 rano na czas wakacyj nie będą odprawiane Na ich miejsce odprawiane będą w niedziele nabożeństwa o godz. 9.30 rano.

———0———

Z KIELC.

Uruchomienie sekretariatu OZN ORGANIZACJI WIEJSKIEJ OKRĘGU KIELECKIEGO W KIELCACH.

W dniu 21 bm. został uruchomiony sekretariat Obozu Zjednoczenia Narodowego organizacji wiejskiej okręgu kieleckiego.

Sekretariat mieści się w Kielcach przy ul. 3 Maja, w gmachu WF. i PW. (wejście od tyłu gmachu) I-sze piętro i jest czynny codziennie, oprócz niedziel i świąt w godz. 10—15 i 17—19. w soboty w godz. 9—13. Telefon numer 17 54. Sekretariat będzie prowadził p. Jan Sobczyk.



E. PHILLIPS OPPENHEIM

Kuszące oczy zbrodniarki

Powieść kryminaln

17)

— Cóż mogę zrobić? Zatrzymam go, póki nie wyzdrowieje; później będzie mógł iść dokąd zechce. O ile mi się wydaje, nie robi wrażenia człowieka mściwego. Nie powiedział nic doktorowi o tym, w jaki sposób otrzymał ranę, a ja opowiadałem, że znalazłem go we mgle... nie zaprzeczył.

— Nie, nie przypuszczam, aby miał coś opowiedzieć — rzekła z namysłem — nie na tym polega niebezpieczeństwo.

— Czy jest on rzeczywiście, tak, jak mówił pani ojciec, szantażystą?

— I to najgorszego gatunku — odpowiedziała — a nieszczęście polega na tym, iż jest mądry. Udało mu się zrobić wspaniałą robotę, ale nie chcę o nim teraz mówić. Chciałabym już się dowiedzieć, co myśli o tym mój ojciec. Nastąpiła krótka przerwa w rozmowie.

— Czy chciałaby pani zatańczyć? — zaryzykował.

— Teraz może jestem jeszcze zbyt zdenerwowana, niech pan na razie opowiada o byle czym.

— Jak to się dzieje, że tak trudno panią spotkać? — zapytał — czy państwo nie macie tutaj domu ani przyjaciół?

— Bardzo mało przyjaciół — przyznała — Londyn nigdy mnie nie pociągał. Przeważnie o ile podróżujemy mieszkamy w Paryżu.

„Jestem powiernicą mego ojca“

— Ale co pani robi? Jak pani spędza czas tutaj? Pewny jestem, że nie uprawia pani sportów, ale musi pani czemś wypełnić sobie czas.

— Czyż pan jeszcze nie odgadł — zapytała z kolei — jestem powiernicą mego ojca we wszystkich jego sprawach. Nigdy nie rozpoczyna żadnego interesu, nie omówiwszy go ze mną.

— Wydaje się to dziwnym zajęciem dla takiej, jak pani, dziewczyny — zauważył — gdy się patrzy na panią taką, jaką jest pani dzisiaj rem, rozmawiającą z tymi wszystkimi mężczyznami i tańczącą, trudno przypuszczać, że obchodzi panią cośkolwiek poważniejszego w życiu.

— Mam chwile lekkomyślności — przyznała — najgorsze z tego jest, że nigdy nie mogę przewidzieć, kiedy one przyjdą.

— Naprzykład dziś wieczorem? — podsunął.

— Dzisiaj przyszłam tylko po to, aby spotkać przyjaciela, który przyjechał do Londynu. Lord Dorchester stara się go odszukać. O ile mu się to uda, proszę niech pan natychmiast stąd odejdzie.

— Kto to jest? — zapytał Marek ze złością.

— Książę Andropulo z Dromerii. Muszę z nim pomówić.

— No, wobec tego, mam nadzieję, że Dorchester go nie znajdzie, ponieważ ja sam chcę pomówić z panią.

— A o czym? — zapytała figlarnie. — Pana nie obchodzą wielkie finansowe sprawy, prawda?

— A czy księcia Andropula obchodzą? — odpowiedział pytaniem.

Uśmiechnęła się.

— Może nie bezpośrednio — przyznała — ale nie za długo będzie on królem kraju o nie wyzyskanych bogactwach. Ojciec mój uważa, że Dromeria, posiadając dużo pieniędzy, miałaby wspaniałą przyszłość przed sobą.

— Nie obchodzi mnie Dromeria — rzekł Marek — a nawet gdyby mnie to interesowało, są inne rzeczy, o których raczej chciałbym z panią pomówić.

— Naprzykład?

— A o pani.

Roześmiała się, tym razem ze szczerą wesołością i bez rezerwy.

— To wspaniałe — rzekła — teraz zaczyna mnie pan bawić. Podoba mi się ta szczerość anglosaska. Ciekawa jestem tylko, czy nie należałoby pańskiego twierdzenia uważać za nieco przedwczesne.

— Nie oświadczam się pani teraz — zwrócił jej uwagę — chyba, że chce mi pani okazać trochę zachęty. Po prostu tylko ostrzegam, że pewnego dnia to uczynię, poczułem to natychmiast, gdy tylko pani weszła do restauracji Ritza Odważyłem się nawet powiedzieć coś w tym rodzaju.

— Czy do lorda Dorchestera i pułkownika de Fontanay?

— Tak.

— Była to jednak z pańskiej strony duża śmiałość?

Potrząsnął głową.

— Nie sądzę. Jeżeli chodzi o ścisłość, Henryk Dorchester uważa się za mego rywala.

— Miły chłopak — szepnęła — tańczyłam z nim. Ale nie jest taki, jak pan. Nie traci czasu na sporty; nawet dziś wieczorem pracował w Izbie

— Ja także — oznajmił Marek — jest człowiek pracy.

d. c. n.

ZE SPORTU

Przed meczem Polska - Rumunia

Ustalenie składu drużyny polskiej

Mecz piłkarski Polska - Rumunia który rozegrany zostanie 4 lipca br. na stadionie ŁKS. w Łodzi będzie 8-ym spotkaniem rezprezentacji obu zaprzyjaźnionych krajów.

Wyniki dotychczasowych zawodów były nast: 1922 r. — w Czerniowicach 1:1, 1923 r. — we Lwowie 1:1. 1927 r. — w Bukareszcie 3:3, 1931 r. — w Warszawie 2:3, 1932 r. — w Bukareszcie 5:0. 1934 r. — we Lwowie 3:3, 1935 r. w Bukareszcie 1:4.

Na siedem meczów wygrali Polacy 1. Rumuni wygrali 2, a cztery aż mecze skończyły się na remis. Stosunek bramek 16:15 dla Polski.

Rumunj przybędą do Łodzi w sile 17 graczy i 3 kierowników. Przyjadą oni w piątek do Warszawy o godz. 7.08, a o godz. 8.30 udadzą się do Łodzi. dokąd przybędą na dworzec kaliski o godz. 11.36. Zamieszkają oni w Grand Hotelu, dokąd zjadą się w ciągu soboty gracze polscy.

W ub. niedzielę wieczorem po zawodach Warta — Wisła na których był obecny kapitan Zw. PZPN. p. Kałuża, ustalony został skład drużyny rerpezentacyjnej przeciw Rumunij.

Wyznaczenj zostali do niej następujący zawodnicy: Madejski, Giemza. Szczepaniak. Kotlarczyk, Wasiewicz. Kryszkiewicz ,Piec I, Piątek. Matjas, Willimowskj. Wodarz, — Rezerwowi: Pawłowski, Piec II. Szerfke i Kisieliński.

Polski Zw. Piłki Nożnej otrzymał już od Związku rumuńskiego ostateczny skład piłkarskjej reprezentacji Rumunii na mecz z Polską.

Bramkarz David (Oradea), lat 22, trzy razy w reprezentacji. rezerwowy bramkarz Pavlovici (Ripensia) 22 lat. trzy razy w reprezentacji.

Obrońcy: Burger (Ripensia) 28 lat 2 razy w repr.. Albu ((Vnus). lat 28, 38 razy repr.. rezerwowi: Sfera (Vnus), 27 lat 4 razy w repr.. Bundes (Arad) lat 23, debetant.

Pomocnicy: Vinitilia (Rapid). lat 25, 8 razy w reprezentacji, Juhasz (Oradea), lat 25, 8 razy w repr.. Rasińsky (Rapid), lat 31, 12 razy w repr.. rezerwowj: Skovran (Petrosatu). 26 lat, debiutant. Racinaru — (Rapid). lat 25. debiutant.

Napastnicy: Dobali (Ripensia), lat 28. 26 razy w repr., Bodola (Venus). 28 lat, 32 razy w repr.. Baratky (Rapid), 25 lat, 5 razy w repr. Albu (Vnus), lat 28, 8 razy biutant. Covaci (Oradea)', 26 lat. 5 razy w repr., rezerwowy Georgeescu (Rapid 24 lat, 8 razy w reprezentacji.

Imprezy sportowe w Katowicach

z okazji zlotu Sokołów

Jak wczoraj pokrótce donieśliśmy, w ramach 8 Zlotu Sokołów w Katowicach odbyło się szereg imprez sportowych. wśród których najliczniej obesłane zostały gry sportowe. Rozpoczęły się one w niedzielę rano no boisku KPW, w Katowicach z udziałem 7 drużyn w koszykówce i 10 drużyn w siatkówce. M. in. była również repezentacja Sokołów z Francji.

W pierwszej grupie Śląsk pokonał Wielpopolskę 33:17 (17:5) oraz Francję 33:25 (16:16). Piewsze miejsce w tej grupie zajął definitywnie Śląsk. który był reprezentowany przez doskonały zespół Sokoła z Rudy.

W drugiej grupie Kraków — Pomorze 24:27 (11:16), Małopolska — Mazowsze 56:7 (27:5). Małopolska — Pomorze 22:26 (14:13) Kraków wygrał walkowerem z Mazowszem. z powodu zejścia też drużyny z boiska 30:0.

W siatkówce grano systemem punktowym, Małopolska — Śląsk 2:0. Kraków — Śląsk 0:2. Małopolska — Mazowsze 2:0, Wielkopolska — Śląsk 0:2 — W siatkówce pań Kraków — Wielkopolska 2:1, Małopolska — Śląsk 2:0, Małopolska — Wielkopolska 2:0. Kraków — Śląsk 2:0.

W miejskich zakładach kąpielowych w Krakowie rozegrano sokole zawody pływackie Wyniki poszczególne były następujące:

100 m. stylem dowolnym dla młodzieży. 1) Matecki (Poznań) 1.25,6 50 m. stylem klasycznym dla młodzieży: Durski (Poznań) 44.

100 m. stylem klasycznym panów: Pa ka) 1.34,5. 100 m. nawznak panów: Wąsiełecki (Poznań) 1.31 przed Chycem (Ameryka) 1.31.4, 2) Chodyniec (Ameryka) 1.61.8 ka) 1.31,6.

100 m. stylem dowolnym panów: Zeniewicz (Bydgoszcz) 6.24,4 200 m. stylem dowolnym panów: Chodyniec (Ameryka) 2.49.

100 m. nazwnak pań: Brendlówna (Grudziądz) 1,51,2. 100 m. stylem dowolnym pań: Brendlówna 1.39.6. 100 m. stylem klasycznym pań: Kierszówna)Grudziądz) 1.58.1.

Sztafeta 5×50 panów: 1) Poznań 2.47.1 Sztafeta 3× 100 m. stylem klasycznym dla pań: 1) Grudziądz 1.54.

200 m. stylem klasycznym pań: Wasiejkówna (Wehjerowa) 4.17.9. 200 m. stylem klasycznym panów: Małecki (Poznań) 3.19.4. 100 m. stylem dowolnym panów: Chorzaniec (Ameryka) 1.10.

1500 m. stylem dowolnym panów: Greyer (Bydgoszcz) 27.32. Sztafeta 3×100 panów Bydgoszcz 3.22.5 przed Poznaniem. Skoki panów: Wąsicki (Ameryka) 56.56 przed Krakowskim (Poznań).

Sokole wyścigi kolarskie odbyły się w niedzielę przedpołudniem na przestrzeni 16 km. Trasa prowadziła: Katowice, Panewniki, Kamionka, Piotrowice. Ochojec i z powrotem do Katowic. Stanęło 21 kolarzy. 1) Jabłońsk Toruń III) 30.45 przed Kaluszem (Katowice) i Kościńskim (Poznan).

Sokole wyścigi kolarskie odbyły się w niedziele przedpołudniem na przestrzeni 16 km. Trasa prowadziła: Katowice, Panewniki. Kamjonka. Piotrowice. Ochojce i z powrotem do Katowic. Stanęło kolarzy 1) Jabłoński (Toruń II) 30.45 przed Kaluszem (Kafowice) i Kościńskim z Torunia.

W uzupełnieniu wczoraj padanych wyników zawodów lekkoatletycznych podajemy, że w skoku o tyczce Mucha (Czeladź) zdobył pierwsze miejsce skokiem 3,66 mtr.

Dlaczego nastąpiła dymisja śląskiego O. Z. P. N.?

Zarząd Śl. OZPN. wysłał pismo do zarządu PZPN-u. zawiadamiające o rezygnacji członków zarządu i członków wydziału gier z piastowanych przez nich mandatów. Śl OZPN motywując swą dymisję tym. że zarząd PZPN, nie ma zaufania do Śl. OZPN i że w tych warunkach nie może być mowy o dalszej współpracy. W piśmie tym Śl. OZPN. podaje 6 motywów, a to:

1)Krzywdząca decyzja co do KS. „Dąb". Zdaniem Śl. OZPN. nie powinien był dopuścić do wykluczenia z ligi państwowej.

2) W sprawie powzięcia uchwały wyłonienia mistrza piłkarskiego Śl. OZPN.. pomijając zarząd śl. OZPN. jako drugiej instancji.

3) Nie załatwienie sporu finansowego toczącego się od 2 lat pomiędzy Śl. OZPN a Ligą PZPN-u.

4) Nieprzychylne ustosunkowanie się PZPN do prośby Śl. OZPN. w sprawie przesunięcia terminu rozgrywek międzyokręgowych o wejście do Ligi PZPN.-u. W okręgu kieleckim PZPN uwzględnił prośbę okręgu.

5) Nierównomierne traktowanie sprawy Slavii z Rudy. jakkolwiek w innym wypadku zachodzą identyczne konieczności.

6) Zarząd Śl. OZPN. zastrzega się, że na decyzję zgłoszenia dymisji nie miała najmniejszego wpływu ostatnia sprawa z Baskami.

W końcu Śl. OZPN. zaznacza. że tak członkowie zarządu jak i członkowie wydziału gier pracować będą w Śl. OZPN. w nieprzekraczalnym terminie do dnia 13 lipca.

Zagłębie dziś gra

W CZĘSTOCHOWIE.

Dziś o godz. 5.30 popoł. w Częstochowie „Zagłębie" rozegra decydujący mecz z miejscową Brygadą o mistrzostwo kiel. OZPN. i udział w rozgrywkach o wejście do ligi.

Zainteresowanie zawodamj jest bardzo duże. Do Częstochowy wyjeżdżają liczni sympatycy „Zagłębia".

Zawody konne

W SOSNOWCU.

Dziś o godz. 14.30 na stadionie Policyjnego KS. w Sosnowcu odbędą się zawody konne zorganizowane przez Wojskowy Klub Sportowy z Będzina. W zawodach wezmą udział jeźdźcy wojskowi. policja i jeźdźcy cywilni.

Piłkarze baskijscy

JADĄ DO ANGLII.

Drużyna baskijska. która gościła na Śląsku, a obecnie bawi w Rosji, została zakontraktowana na dwa spotkania do Anglii. Wprawdzie Fifa (międzynarodowa federacja piłkarska). zabronjła rozgrywania spotkań z Hiszpanami, co jak wiadomo nastąpiło na skutek usilnych starań Niemców i Włochów. Jednak Anglicy oświadczyli, że zarządzenie to nie ich nie obchodzi a poza tym synowie Albionu uważają ,że polityki nie należy mieszać ze sportem.

BASKOWIE — MOSKWA 4:1 (1:0).

Drużyna Basków hiszpańskich rozegrała w niedzielę spotkanie piłkarskie z reprezentacją Moskwy na stadonie Dynamo. w obecności 60 tysięcy widzów. Hiszpanie wygrali zasłużenie w stosunku 4:1 (1.0) Trzeba zaznaczyć, że drużyna Moskwy jest zespołem bardzo silnym a w spotkaniach z pierwszymi składami Paryża i Pragi odniosła ona zdecydowane zwycięstwa.

Nowy sukces

JĘDRZEJOWSKIEJ.

W grze podwójnej pań w Wimbledonie Jędrzejowska z Noel odniosła drugie zwycięstwo. wygrywając z parą angielską King — Weekes w dwuch setach 6:3, 8:6.

—:O:—

Otwarcie sklepu

spółdzielczego w Zawierciu

W ub. sobotę w obecności prezydenta miasta p. Czesława Kowalskiego ,przedstawicieli organizacyj i zaproszonych gości odbyła się uroczystość otwarcia i poświęcenia sklepu detalicznego spożywczo kolonjalnego. otwartego w Zawierciu przy ul. Kościuszki 38 przez spółdzielcze stowarzyszenie spożywców „Przyszłość".

Aktu poświęcenia dokonał ks. prałat Fr. Zientara. wygłaszając przy tym okolicznościowe przemówienie Następnie przemawiali: prezes rady nadzorczej „Przyszłości" inż. E. Stephan. prezydent Kowalski. członek „Przyszłości" p. Teofil Njklasiński i przedstawiciel Zw. Sp. „Społem" w Będzinie. We wszystkich przemówieniach przebijała troska o utrzymanie i rozwój tego jedynego na terenie Zawiercia sklepu spółdzielczego.

Zależeć to będzie od kierowników „Przyszłości", doboru i jakości towarów. cenami i rzetelną obsługą muszą oni wzbudzić zaufanie szerokich warstw konsumentów do otwartej placówki spółdzielczej.

Kongres II międzynarodówki

ODBĘDZIE SIĘ W WARSZAWIE.

W warszawskich kołach politycznych wielkie poruszenie wywołała wiadomość o zjeździe międzynarodówki amsterdamskiej związków zawodowych. który odbędzie się w Warszawie dn. 29 lipca br.

Zjazd ten potrwa trzy dni i uczestniczyć w nim będzie 80 delegatów wszystkich krajów. prócz Niemiec Austrii. Rosji i Włoch. Delegaci ci obradować będą nad sprawami. związanymi z położeniem klasy robotniczej. ze szczególnym uwzględnieniem sytuacji robotników w Niemczech i Italii.

Na kongres przybywa wielu znanych działaczy socjalistycznych. M. in. zapowiedzieli swój przyjazd z Francji Leon Jouhneaux, z Anglii Citrine, z Belgii Martens. Przybędzie również sekretarz generalny międzynarodówki amsterdamskiej. Shevenes.

Porady prawne

dla stałych Czytelników „Expresu Zagłębia"

Zawiadamiamy naszych Szanownych Czytelników, że Redakcja „Expresu Zagłębia" udziela stałym Czytelnikom bezpłatnych porad prawnych we wszystkich sprawach karnych i cywilnych. Porad prawnych udzielają pp.: adwokaci, z którymi zawarliśmy odpowiednie umowy.

Wszyscy więc nasi stali czytelnicy, chcący zasięgnąć bezpłatnej porady winni się zgłaszać z kwitem z opłaconej prenumeraty za ostatni miesiąc do Redakcji „Expresu Zagłębia", Sosnowiec, ul. Teatralna 1-a, w godzinach od 5 do 6 popołudniu.

Sygnatura I Km. 1121/35.

Obwieszczenie

O LICYTACJI RUCHOMOŚCI.

Komornik Sądu Grodzkiego w Sosnowcu I-go rewiru Feliks Zemanek w Sosnowcu, ul. Sienkiewicza Nr. 8 m. 16 na podstawie art. 602 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości że dnia 12 lipca 1937 r. o godz 12 w Sosnowcu. ul. Prosta Nr. 1 odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości. składających się z pianina firmy „Arnold Fibiger“ kompletnego w stanie dobrym fornierowanego pod mahoń. oszacowanych na łączną sumę zł. 750.

Sygn I Km. 1035/37, 536/35 1215/35. 57/36 że dnia 12 lipca 1937 r o godz. 10-ej w Sosnowcu, ul. Modrzejowska Nr. 29 odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości. składających się z 4-ch szaf, stołu rozsuwanego. 6 krzeseł obitych skórą, fotelu, otomany. krytej pluszem. umywalki. maszyny do szycia i inn. oszacowanych na łączna sumę zł. 710. Sprzedaż rozpocznie się od 1/2 ceny oszacowania

Sygnatura I Km 334/37, 342/37. 573/37. że dnia 7 lipca 1937 r. o godz. 13-ej w Sosnowcu, ul. Swobodna Nr. 24 odbędzie się 2-ga licytacja ruchomości, składających się z samochodu ciężarowego firmy „Polski Fiat“ 6-cio cylindrowego typ 11 model 621-R 3-ch tonowy Nr. rej. Śl. 11797 oszacowanych na łączną sumę zł. 5.000

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym. Sprzedaż rozpocznie się od 2/5 ceny oszacowania

Komornik **FELIKS ZEMANEK**

Dnia 28 czerwca 1937 r.

DROBNE OGŁOSZENIA

LOKALE

WYNAJMĘ pokój umeblwoany od zaraz Sielecka 8 m. 10.

MIESZKANIA dwupokojowe. trzypokojowe, pokój. kuchnia i kawalerskie wszelkie wygody Prosta 12 boczna Piłsudskiego.

POTRZEBNY sprytny chłopiec, jako praktykant sklepowy. Wiadomość filia „Expresu Zagłębia“ Grodziec.

POKÓJ umeblowany do wynajęcia przy rodzinie, pierwsze piętro. Sosnowiec. Kołłątaja 12 m. 6.

MIESZKANIE 3-pokojowe z kuchnią przed pokojem z wygodami do wynajęcia od zaraz. Sosnowiec 1-go Maja 23 Czajkowski.

POSADY I PRACE

ŚLUSARZ zdolny potrzebny. Zgłoszenia Sosnowiec, Pilsudskiego 98.

EKSPEDIENTKA wykwalifikowana do sklepu kolonialno - spożywczego potrzebna. Oferty do „Expresu“ pod „Posada“.

POTRZEBNA panienka do haftu filet toledo Sosnowiec. Barbary nr. 17.

KUPNO I SPRZEDAŻ

WAPNO

budowlane w bryłach, pierwszego gatunku, tłuste, o dużej wydajności Wapienniki „Brynica“, Czeladź. Telefon 62750.

ZARZĄD Miejski w Sosnowcu sprzeda na własność kilka wolnych jeszcze domków na osiedlu robotniczym w Sosnowcu w pobliżu ulicy Lwowskiej i Suchej. Bliższych szczegółów udziela się w ratuszu. I piętro, pokój Nr. 29.

SKLEP spożywczy. punkt dobry sprzedam. Wiadomość Będzin Małobądzka 48 Kluczna.

SZAFĘ, łóżka niklowe z materacami kozetkę. patefon z płytami. tremo. bieliźniarkę. stoły, nocne szafki, sprzedam tanio. Sosnowiec. Narutowicza 6.

CUKIERNIA - OWOCARNIA okazyjnie do sprzedania. Sosnowiec-Pogoń, ul. Będzińska róg Rybnej. sklep środkowy.

WÓZEK dziecinny mało używany do sprzedania. Rudna 15-a. sklep.

OKAZJA! Pompy. walce do rur i aparaty do poszukiwania minerałów sprzedam Dąbrowa. Narutowicza 44.

FOLWARK ziemia w jednym kawałku 80 000 zł mogę zamienić na dom. DOM Częstochowa przy Warszawskiej 30.000, mogę zamienić na dom w Zagłębiu. DOM nowy komfort Pogoń 55.000. DOM Pogoń Sucha ogród 20.000. PLAC przy Hucie Milowice 40 prętów. PLAC ulica Daniłowska 2500 zł PLAC Wawel 6000 zł MAJĄTEK rolny 40 mórg Jędrzejowskie 320000 złotych. Sosnowiec. Mościckiego 12 biuro. tel. 62544.

PLAC z fundamentami przy przystanku tramwajowym sprzedam. Wiadomość w administracji

ZGUBIONE DOKUMENTY

UNIEWAŻNIAM legitymację bezrobocia wydaną przez urzad gminy Bobrowniki Nazwisko: Michał Filipczak.

DWOJRA CWAJGIEL urodzona 1919 roku zgubiła świadectwo ukończenia szkoły powszechnej nr. 8 w Zawierciu.

RÓŻNE

LETNISKO dla 2—3 osób na leśniczówce 2 klm. od stacji i poczty. pod lasem powietrze suche. górskie, z całkowitym utrzymaniem i obsługą, wanna, konie do dyspozycji. polowanie do wynajęcia od 1-go lipca. Adres: Jerzy Strzyzewski. poczta Kozłów kolo Miechowa, majątek Marcinowice.

SZKOŁA Handlowa Średnia Zawodowa Sosnowiec. 1 Maja 25. przyjmuje kandydatów do pierwszej klasy.

Biuro pisania podań

do władz sądowych i administracyjnych oraz przepisywań na maszynie **E. LWOWSKIEGO**, Sosnowiec. Warszawska 6, I-e piętro.

ZAWIADAMIA się, że szlifernia „Szybkość“ z dniem 1 lipca br. zostanie przeniesiona z ulicy Żeromskiego na ul. Prez. Mościckiego 12 w Sosnowcu (obok kościoła).

ONDULACJE

trwałą wykonuje solidnie obok bloków na Pogoni. ul. Sucha 24. Pytlik.

Wydawca: Helena Monsiorska. — Red. naczelny: K. Ćwierk. — Druk. „Expres Zagłębia“ Sosnowiec, Teatralna 1-a. — Red. odp.: Tadeusz Lipski.